

Sygn. akt II Ka 193/15

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 28 sierpnia 2015r.

Sąd Okręgowy w Koninie II Wydział Karny w składzie:

Przewodniczący : SSO Robert Rafał Kwieciński

Sędziowie : SSO Agata Wilczewska - spr.

SSR (del.) Andrzej Borkowski

Protokolant : st. sekr. sąd. Irena Bąk

przy Haliny Lewandowskiej Prokuratora Prokuratury Okręgowej

po rozpoznaniu w dniu 28 sierpnia 2015r.

sprawy **H. P. (1)**

oskarżonego z art.291§1k.k.

na skutek apelacji wniesionej przez obrońcę oskarżonego

od wyroku Sądu Rejonowego w Słupcy

z dnia 29 kwietnia 2015r. sygn. akt II K 17/15

I. Utrzymuje w mocy zaskarżony wyrok.

II. Zasądza od oskarżonego na rzecz Skarbu Państwa wydatki za postępowanie odwoławcze w kwocie 50zł oraz wymierza mu opłatę w kwocie 280zł za to postępowanie.

Andrzej Borkowski Robert Rafał Kwieciński Agata Wilczewska

Sygn. akt II Ka 193/15

## UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 29 kwietnia 2015 r., Sąd Rejonowy w Słupcy, sygn. akt II K 17/15, uznał oskarżonego H. P. (1) za winnego tego, że w dniu 7 lutego 2012 r. w S., powiat (...), woj. (...), przyjął od nieustalonej osoby samochód osobowy marki F. (...) o nr rej. (...): (...) wartości około 16.000 zł, a następnie pomógł w jego zbyciu w ten sposób, że sprzedał w/w samochód – D. M. wiedząc, że pochodzi on z czynu zabronionego tj. przestępstwa z art. 291 § 1 k.k. i za to na podstawie art. 291 § 1 k.k. wymierzył mu karę 6 miesięcy pozbawienia wolności. Nadto na podstawie art. 33 § 2 i 3 k.k. wymierzył oskarżonemu karę grzywny w wysokości 80 stawek dziennych ustalając wysokość jednej stawki na kwotę 10 zł.

Na podstawie art. 69 § 1 i 2 k.k. i art. 70 § 1 pkt. 1 k.k. Sąd zawiesił warunkowo wykonanie orzeczonej wobec oskarżonego kary pozbawienia wolności na okres 2 lat.

Apelację od powyższego wyroku wniósł obrońca oskarżonego. Na podstawie art. 427 § 2 k.p.k. i art. 438 pkt. 1, 2, 3 i 4 k.p.k. orzeczeniu zarzucił:

1. błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia zakresie podmiotu i przedmiotu przestępstwa, a mianowicie:

- w zakresie w jakim Sąd błędnie przyjął, iż oskarżony H. P. (1) w styczniu 2012 skontaktował się telefonicznie ze znajomym V. S. i przekazał mu informację, że ma pilnie do sprzedania samochód marki F. (...) za kwotę 14 000 zł, który jest pojazdem jego znajomego,
- w zakresie w jakim Sąd błędnie ustalił, iż w dniu 7 lutego 2012 r. D. M. wraz z V. S. przyjechali do oskarżonego H. P. (1) do S., telefonicznie umówili się na spotkanie na parking przy autostradzie, na który oskarżony H. P. (1) przyjechał przedmiotowym pojazdem; a nadto w zakresie w jakim Sąd błędnie ustalił, iż D. M. zapłacił oskarżonemu H. P. (1) kwotę 13 300 zł oraz zażądał od niego, by ten napisał że ten samochód mu sprzedał,
- w zakresie w jakim Sąd błędnie ustalił, iż D. M. w okresie 15-16 lutego 2012 r. udał się do oskarżonego H. P. (1) celem odzyskania pieniędzy za samochód, jednak oskarżony poinformował go, że pieniądze przekazał koledze i ten mu zwróci pieniądze, jednak do chwili obecnej pieniądze nie zostały zwrócone, mimo iż powyższemu przeczą wyjaśnienia oskarżonego H. P. (1), a z kolei w zeznaniach oskarżonego D. M. i świadka V. S. pojawia się wiele zbieżności, które nie pozwalają na dokonanie powyższych ustaleń faktycznych,
- z w/w względów Sąd błędnie ustalił, że oskarżony H. P. (1) prowadził negocjacje dotyczące ceny sprzedaży pojazdu, przyjął pieniądze za samochód, które jak oznajmił kupującemu i towarzyszącemu mężczyźnie przekazał koledze, w imieniu którego pojazd sprzedawał, co wskazuje, iż oskarżonemu H. P. (1) towarzyszyła wiedza na temat przestępnego pochodzenia pojazdu, a zaangażowanie tego oskarżonego w pomoc w zbyciu pojazdu również jednoznacznie sugeruje, iż działaniom oskarżonego musiał towarzyszyć cel osiągnięcia korzyści majątkowej dla siebie lub dla kogoś innego - podczas gdy oskarżony H. P. (1) nigdy nie widział przedmiotowego pojazdu, nie dokonywał żadnych negocjacji związanych z jego sprzedażą, ani też nie przyjął od oskarżonego D. M. żadnych pieniędzy, co wyklucza przyjęcie powyższych ustaleń, w szczególności w zakresie świadomości H. P. (1),

2. obrazę przepisów postępowania mających wpływ na treść orzeczenia tj.:

a. art. 5 § 1 i 2 k.p.k. stanowiącego, że oskarżonego uważa się za niewinnego, dopóki wina nie zostanie udowodniona i stwierdzona prawomocnym wyrokiem, a niedające się usunąć wątpliwości rozstrzyga się na korzyść oskarżonego – w zakresie w jakim Sąd mimo istniejących wątpliwości – co do tego, czy oskarżony H. P. (1) rzeczywiście przyjął od nieustalonej osoby pojazd marki F. (...) i pomógł w zbyciu tego pojazdu, uznał winę oskarżonego,

b. art. 424 § 1 ust. 1 w zw. z art. 7 k.p.k. w zakresie, w jakim ocena dowodów przeprowadzona przez Sąd i jej uzasadnienie były nielogiczne, sprzeczne

z zasadami doświadczenia życiowego, oraz sprzeczne z materiałem dowodowym zgromadzonym w sprawie, przez co Sąd uznał, iż materiał dowodowy pozwala na przypisanie oskarżonemu zarzucanego mu czynu:

- w zakresie, w jakim Sąd błędnie ocenił zeznania V. S., uznając je za wiarygodne, mimo iż na wiarę nie zasługiwały, w szczególności wobec faktu, iż zeznania świadka dotyczyły nabycia pojazdu, w której to czynności świadek bezpośrednio uczestniczył; Sąd dokonując oceny zeznań świadka błędnie przyjął, iż świadek jako osoba obca w stosunku do oskarżonego H. P. (1), nie miał interesu by zeznawać na niekorzyść oskarżonego H. P. (1), podczas gdy przeczy temu całokształt okoliczności ujawnionych w sprawie,
- w zakresie w jakim Sąd nie dał wiary wyjaśnieniom oskarżonego H. P. (1), który nie przyznał się do zarzucanego mu czynu, mimo, iż wyjaśnienia te na wiarę zasługują, w szczególności z uwagi na fakt, iż oskarżony H. P. (1) zeznał, że nigdy nie widział, ani nie był w posiadaniu przedmiotowego pojazdu, a nadto oskarżony był wielokrotnie nachodzony przez współoskarżonego D. M., co współoskarżony zresztą potwierdził,

- w zakresie w jakim Sąd przy wydaniu uzasadnienia popada w sprzeczność z jednej strony odmawiając wiarygodności wyjaśnieniom oskarżonego H. P. (1), z kolei z drugiej strony ustalając stan faktyczny częściowo w oparciu o wyjaśnienia H. P. (1),
  - zakresie w jakim Sąd mimo, iż oparł się na zeznaniach współoskarżonego D. M., nie dokonał oceny wyjaśnień tego oskarżonego, co w zasadzie uniemożliwia kontrolę instancyjną przedmiotowego rozstrzygnięcia,
  - art. 74 § 1 k.p.k. zgodnie z którym oskarżony nie ma obowiązku dowodzenia swej niewinności ani obowiązku dostarczania dowodów na swoją niekorzyść, poprzez niezastosowanie się przez Sąd do w/w przepisu, w szczególności poprzez stwierdzenie, iż oskarżony H. P. (1) nie wykazał żadnego racjonalnego, ani logicznego powodu, dla którego miałby sporządzić oświadczenie tej treści, gdyby istotnie nie uczestniczył w tej transakcji i nie miał z nią nic wspólnego,
  - art. 17 § 1 pkt. 9 k.p.k. i art. 14 § 1 k.p.k. polegającym na naruszeniu zasady skargowości, która przejawia się skazaniem oskarżonego za inny czyn niż ten którego powinien dotyczyć aktu oskarżenia,
3. obrazę przepisów prawa materialnego a mianowicie art. art. 291 § 1 k.k. poprzez jego błędną interpretację i zastosowanie, w zakresie, w jakim Sąd pomimo braku dowodów świadczących o winie oskarżonego uznał go za winnego zarzucanego mu czynu,
4. obrońca podniósł także zarzut rażącej niewspółmierności orzeczonej wobec oskarżonego kary.

Stawiając powyższe zarzuty obrońca oskarżonego H. P. (1) wniósł o zmianę wyroku Sądu Rejonowego i uniewinnienie oskarżonego od zarzucanego mu czynu, ewentualnie o uchYLENIE wyroków i przekazanie sprawy Sądowi Rejonowemu w Słupcy do ponownego rozpoznania.

Nadto wniósł o zasądzenie na rzecz oskarżonego kosztów sądowych, w tym kosztów obrony z wyboru według norm przepisanych.

### **Sąd odwoławczy zważył, co następuje:**

Apelacja obrońcy oskarżonego okazała się niezasadna.

W pierwszej kolejności wskazać trzeba, że skarżący popada w sprzeczność, gdy zarzuca wyrokowi Sądu I instancji dowolną cenę dowodów oraz będący jej następstwem błąd w ustaleniach faktycznych, a jednocześnie sformułował zarzut obrazy prawa materialnego tj. art. 291 § 1 k.k. z uwagi na jego błędną interpretację i zastosowanie. W orzecznictwie ugruntowane jest stanowisko, iż o obrazie prawa materialnego można mówić tylko wtedy, gdy do prawidłowo ustalonego stanu faktycznego sąd wadliwie zastosował normę prawną lub bezzasadnie nie zastosował przepisu zobowiązującego sąd do jego bezwzględnego respektowania. Nie ma obrazy prawa materialnego, gdy wadliwość orzeczenia jest wynikiem błędnych ustaleń przyjętych za jego podstawę. Jeżeli skarżący kwestionuje przyjętą w wyroku kwalifikację prawną, a nietrafność dokonanej przez sąd oceny prawnej zachowania oskarżonego wywodzi z błędnej oceny zgromadzonych dowodów i będących jej następstwem wadliwych ustaleń faktycznych, odnoszących się do strony przedmiotowej lub podmiotowej czynu zabronionego, to podstawą takiej apelacji może być tylko zarzut obrazy art. 7 k.p.k. lub błędu w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę wyroku, a nie zarzut obrazy prawa materialnego.

Ustosunkowując się do pozostałych sformułowanych w apelacji zarzutów wskazać należy, iż na plan pierwszy wysuwają się zarzuty obrazy przepisu art. 7 k.p.k. Zarzut ten nie znajduje jednak potwierdzenia w wynikach przeprowadzonego przewodu sądowego. Dokonana w sposób swobodny a nie dowolny ocena dowodów doprowadziła Sąd do poczynienia prawidłowych i wyczerpujących ustaleń faktycznych, z których Sąd wyciągnął prawidłowe wnioski. Swoje stanowisko w tym przedmiocie w sposób wyczerpujący i zgodny z wymogami art. 424 k.p.k. przedstawił w uzasadnieniu wydanego

wyroku, gdzie dokonał oceny całokształtu okoliczności ujawnionych na rozprawie zgodnie z dyspozycją art. 92 k.p.k. i 410 k.p.k. ze wskazaniem dowodów, które przyjął za podstawę swych ustaleń. Zawarta tam argumentacja jest logiczna, przekonująca, pozbawiona błędów i wbrew wywodom apelującego nie przekracza granic swobodnej oceny dowodów określonych w art. 7 k.p.k.. W istocie apelacja obrońcy H. P. (1) stanowi jedynie polemikę z dokonaną przez Sąd Rejonowy oceną dowodów. Mianowicie skarżący domaga się ich odmiennej oceny korzystnej dla oskarżonego, jednak nie wskazuje żadnych rzeczowych argumentów, które podważyłyby ocenę przedstawioną w uzasadnieniu wyroku. Tymczasem zgodnie z utrwalonym stanowiskiem judykatury dokonanie oceny zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego w sposób odmienny od oczekiwań stron procesowych nie stanowi naruszenia przepisów art. 7 k.p.k. i 410 k.p.k.

Sąd odwoławczy zauważa także, że oskarżony w procesie karnym nie ma obowiązku dowodzenia swojej niewinności (art. 74 § 1 k.p.k.). W ramach przysługującego mu prawa do obrony może on również odmówić (bez podania powodów) odpowiedzi na poszczególne pytania oraz odmówić składania wyjaśnień (art. 175 § 1 k.p.k.) i sam fakt skorzystania z tego uprawnienia nie może dla niego powodować żadnych negatywnych następstw. Jeżeli jednak na składanie wyjaśnień (co również jest jego prawem) oskarżony się zdecydował, to wyjaśnienia te podlegają takiej samej ocenie, jak każdy inny dowód (post. SN z 04.02.2008 r., III KK 363/07, LEX 357459). Zasadnie zatem Sąd dokonał wnikliwej oceny twierdzeń oskarżonego wskazując w jakim zakresie dał im wiarę, a w jakim jej odmówił. Wbrew zarzutowi skarżącego Sąd nie przeniósł na oskarżonego ciężaru wykazania swojej niewinności. Stwierdził jedynie, że H. P. (1) nie potrafił wskazać przekonującego, racjonalnego powodu sporządzenia oświadczenia o sprzedaży samochodu. Takim niewątpliwie nie jest wskazanie, że w bliżej nieustalonych okolicznościach zgłosił się do niego mężczyzna o pseudonimie (...) (którego oskarżony znał przez znajomego B.) i na jego prośbę napisał mu oświadczenie o sprzedaży samochodu F. (...) pomimo, że tak nie było (k. 114). Stwierdzenie to razi swoją naiwnością w szczególności w kontekście pozostałego zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego, który w tym zakresie jest wzajemnie zgodny i przekonujący. Wskazać także należy na sprzeczność w wyjaśnieniach H. P. (1), który raz wskazuje, że samochodu F. (...) nigdy nie widział (k. 159v, 270), w sytuacji gdy z pierwszych jego wyjaśnień, wnika iż osoba o pseudonimie (...) właśnie tym samochodem miała przyjechać do oskarżonego (k. 114). Z późniejszych wyjaśnień H. P. (1) wynika, że osobą o w/w pseudonimie był współoskarżony D. M. (k. 270v). Według relacji oskarżonego H. P. (1), po sporządzeniu oświadczenia o sprzedaży samochodu D. M. kontaktował się z nim telefonicznie, a także był u niego osobiście i wypowiadał pod jego adresem groźby (k. 114, 270v). Także te jego twierdzenia nie zasługiwały na wiarę. Zauważyć bowiem należy, że o powyższym fakcie miał poinformować policję przy okazji złożenia zawiadomienia o włamaniu do jego domu. W tej sytuacji osoba, która groziła mu spaleniem domu i pozabijaniem członków rodziny niewątpliwie znalazłaby się w kręgu osób podejrzanych o włamanie do mieszkania oskarżonego. Tymczasem według relacji oskarżonego z przekazanej informacji o groźbach nie została nawet sporządzona notatka (k. 270). Zwrócić uwagę należy także na treść i formę złożonego przez H. P. (1) oświadczenia o sprzedaży samochodu. Zostało ono sporządzone na piśmie, odręcznie bez podania żadnych danych osobowych poza imieniem i nazwiskiem oskarżonego. Tej treści pismo niewątpliwie D. M. mógłby sporządzić osobiście, bez angażowania w tą czynność innych osób, w tym oskarżonego skoro i tak miało stanowić dowód czynności prawnej, która nie miała miejsca. H. P. (1) przyznał jednak, że oświadczenie to zostało sporządzone przez niego, a w konsekwencji zasadnie Sąd Rejonowy uznał, iż stanowi ono dowód rzeczywistej sprzedaży samochodu marki F. (...), dokonanej pomiędzy oskarżonymi. Słusznie Sąd Rejonowy wskazał także, że osoba D. M. znana była organom ścigania od momentu ujawnienia przestępstwa tj. 12 lutego 2012 r. (k. 14v). Nie miał on zatem faktycznego powodu do wpływania na H. P. (2), by ten nie ujawniał policji żadnych informacji o jego osobie. Wreszcie wskazać należy, że Sąd oceniając zeznania H. P. (2) i w niewielkiej części czyniąc także w oparciu o jego relacje ustalenia faktyczne nie uchybił przepisom postępowania. Oskarżony wskazując bowiem, że znał wcześniej D. M., przyznając, iż sporządził oświadczenie sprzedaży samochodu oraz że współoskarżony kontaktował się z nim telefonicznie i osobiście złożył relacje zgodne z pozostałym materiałem zgromadzonym w sprawie i w tej części zostały one wykorzystane do poczynienia ustaleń faktycznych.

Nie można także zgodzić się z twierdzeniem skarżącego, że Sąd Rejonowy nie dokonał oceny dowodu z wyjaśnień D. M.. Zawarta ona została na stronie 3 i 4 uzasadnienia wyroku Sądu I instancji i jako wyczerpująca i przekonująca została zaaprobowana przez Sąd odwoławczy. D. M. złożył spójne, logiczne i szczegółowe wyjaśnienia, które w części istotnej dla karnoprawnej oceny zachowania H. P. (2), znalazły pełne potwierdzenie w pozostałym zgromadzonym w sprawie materiale dowodowym. W szczególności D. M. wskazał, że zakupił od oskarżonego H. P. (2) za kwotę 13.300 zł. Przy transakcji zakupu towarzyszył mu znajomy V. S.. Nie otrzymał dokumentów, które wskazywałyby na faktycznego właściciela samochodu i nie były mu potrzebne, gdyż do jego rejestracji na B. niezbędna jest jedynie umowa sprzedaży. Wskazał nadto, że podczas transakcji H. P. (2) zawarł na kartce papieru oświadczenie o sprzedaży samochodu, które traktowane było przez D. M. jako umowa sprzedaży. Przyznał także, że po wszczęciu postępowania w sprawie i zajęciu pojazdu przez organy ścigania kilkakrotnie dzwonił do H. P. (2) i jego żony, a raz osobiście z nim rozmawiał chcąc odzyskać pieniądze zapłacone za utracony samochód (k. 205v-206, 277v-278v). Postępowanie to należy ocenić jako zrozumiałe w sytuacji gdyż D. M. stracił faktyczną możliwość dalszej odsprzedaży samochodu, a przecież z takim zamiarem samochód F. (...) został zakupiony. To właśnie w w/w celu D. M. kontaktował się z H. P. (2), nie zaś w celu jego zastraszenia, jak wskazuje drugi ze współoskarżonych. Jednocześnie z uzasadnienia Sądu Rejonowego w sposób jednoznaczny wynika w jakiej części wyjaśnienia współoskarżonego nie zostały obdarzone wiarą. W szczególności dotyczy to tej ich części w której D. M. nie przyznał się do popełnienia przestępstwa oraz stwierdzeń oskarżonego iż w sposób wystarczający sprawdził pochodzenie przedmiotowego auta.

Zeznania w pełni zgodne z wyjaśnieniami D. M. złożył V. S.. Świadek wskazał, że w styczniu 2012 r. skontaktował się z nim H. P. (2) informując, że posiada do sprzedaży samochód F. (...). Świadek informację tą przekazał swojemu znajomemu D. M., który wyraził chęć zakupu w/w samochodu. V. S. wskazał, że transakcja sprzedaży miała miejsce na stacji paliw przy miejscowości S.. Oskarżeni uzgodnili warunki sprzedaży samochodu, a H. P. (2) napisał na kartce oświadczenie o sprzedaży samochodu. V. S. towarzyszył także D. M. gdy ten usiłował odzyskać od H. P. (2) pieniądze uiszczone przy zakupie samochodu (k. 51v-52). Zeznania te pozostają w pełni zgodne z wyjaśnieniami D. M., uszczegółwiają je, a przy tym pozostają logiczne i pozbawione sprzeczności. Jednocześnie Sąd odwoławczy zauważa, że w toku postępowania nie ujawniły się żadne okoliczności, które poddawałby w wątpliwość złożone przez świadka zeznania. Taką okolicznością co do zasady nie jest sam fakt pozostawiania znajomym oskarżonego D. M., albowiem także osoba pozostająca w pewnych relacjach ze sprawcą przestępstwa może przecież złożyć szczerze i wyczerpujące zeznania. Dopiero wystąpienie innych zdarzeń lub faktów wpływających na ich wiarygodność mogłoby prowadzić do zakwestionowania prawdziwości takich zeznań.

Wskazać także należy, że relacje D. M. oraz V. S. znalazły potwierdzenie w zeznaniach Y. V. oraz K. W.. Pierwszy z wymienionych świadków wskazał, że prowadzi działalność gospodarczą polegającą na przewozie samochodów przez granicę. Opisał także okoliczności rozmowy z D. M. oraz przyjęcia zlecenia przewozu samochodu F. (...) z parkingu znajdującego się w T. (k. 14v). K. W. pracownik w/w parkingu opisał natomiast sytuację dostarczenia samochodu i jego odbioru przez Y. V. (k. 34v). Relacje przywołanych świadków, a także V. S. oraz D. M. tworzą logiczną i spójną całość potwierdzającą wiarygodność tych relacji.

W sprawie nie doszło również do naruszenia zasady skargowości co zarzuca skarżący we wniesionym środku odwoławczym. Choć zarzut ten został wadliwie skonstruowany, wskazać należy, że z protokołu zatrzymania rzeczy (k.10-12) jasno wynika jaki był nr VIN zatrzymanego pojazdu, czyli tak jak przyjął Sąd I instancji nr (...), a nie jak zapisano w notatce na k. 30 akt nr (...), gdzie omyłkowo literę S zastąpiono cyfrą 5. Że o taką omyłkę nietrudno świadczy chociażby fakt, że sam obrońca w apelacji w numerze VIN dwa razy powtarza literę J, co nie jest zgodne z numerem VIN samochodu o jakim mowa w wyroku. Nie ma też wątpliwości, że był to numer VIN, a nie jak omyłkowo wskazano w wyroku, obok nr VIN, nr rej.

Nie ma również racji autor apelacji podnosząc zarzut obrazy art. 5 § 2 k.p.k. W pierwszej kolejności należy podkreślić, iż nie można stawiać w sposób uzasadniony zarzutu naruszenia zasady in dubio pro reo powołując się na wątpliwości

samej "strony" co do treści ustaleń faktycznych, wymowy dowodów, czy też sposobu interpretacji przepisów prawa. Dla oceny, czy nie został naruszony zakaz z art. 5 § 2 k.p.k. nie są bowiem miarodajne tego rodzaju wątpliwości zgłaszane przez stronę, ale tylko to, czy Sąd orzekający w sprawie rzeczywiście powziął wątpliwości w tym zakresie i wobec braku możliwości ich usunięcia rozstrzygnął je na niekorzyść oskarżonego.

A zatem w sytuacji, gdy konkretne ustalenie faktyczne zależne jest od dania wiary tej lub innej grupie dowodów, nie można mówić o naruszeniu zasady *in dubio pro reo*. Ewentualne zastrzeżenia, co do oceny wiarygodności konkretnego dowodu lub grupy dowodów rozstrzygane mogą być tylko na płaszczyźnie dochowania przez sąd granic sędziowskiej swobody ocen z art. 7 k.p.k.

Kierunek apelacji, co do winy obligował Sąd odwoławczy do kontroli zaskarżonego orzeczenia, także co do kary (art. 447 § 1 k.p.k.).

Sąd Okręgowy nie dopatrył się, by w niniejszej sprawie zachodziła podstawa do zmiany wyroku, przewidziana w art. 438 pkt 4 k.p.k. Pamiętać bowiem trzeba, iż

o rażącej niewspółmierności kary w rozumieniu art. 438 pkt 4 k.p.k. można mówić tylko wówczas, gdy na podstawie ujawnionych okoliczności, które powinny mieć wpływ na wymiar kary, można by przyjąć, że zachodziłaby wyraźna różnica pomiędzy karą wymierzoną przez sąd I instancji, a karą, która byłaby prawidłowa w świetle dyrektyw art. 53 k.k. Z taką sytuacją nie mamy do czynienia w niniejszej sprawie. Sąd I instancji wymierzając wobec H. P. (1) karę 6 miesięcy pozbawienia wolności oraz grzywnę w wysokości 80 stawek po 10 zł, uwzględnił wszystkie okoliczności wiążące się z poszczególnymi ustawowymi dyrektywami i wskazaniem, co do jej wymiaru bacząc, aby granice swobodnego uznania sędziowskiego nie zostały przekroczone, czego dowodem jest treść pisemnych motywów wyroku (s. 8 uzasadnienia wyroku). Zbędne jest zatem ich powielanie. Wskazać trzeba jedynie, że kara pozbawienia wolności orzeczona została w wymiarze zbliżonym do dolnej granicy zagrożenia ustawowego za przestępstwo z art. 291 § 1 k.k. Dodatkowo zaś Sąd Rejonowy warunkowo zawiesił ją na krótki okres próby wynoszący 2 lata, a zatem kara ta w żadnej nie mierze być oceniona jako niewspółmiernie surowa. Nadto Sąd ustalając wysokość stawki dziennej grzywny określił ją w najniższej możliwej kwocie 10 zł, a więc niewątpliwie wziął pod uwagę dochody oskarżonego, jego warunki osobiste, rodzinne oraz możliwości zarobkowe. W tej sytuacji brak jest podstaw do korekty zaskarżonego wyroku w zakresie wymiaru orzeczonych kar.

Mając na względzie wszystkie przedstawione powyżej okoliczności, Sąd odwoławczy – nie znajdując uchybień określonych w art. 439 k.p.k. lub art. 440 k.p.k., podlegających uwzględnieniu z urzędu i powodujących konieczność zmiany bądź uchylenia zaskarżonego rozstrzygnięcia – na podstawie art. 437 § 1 k.p.k. orzekł jak w wyroku. Podstawę skazania w niniejszej sprawie, zgodnie z art. 4 § 1 k.k., stanowiły przepisy Kodeksu karnego w brzmieniu obowiązującym do dnia 1 lipca 2015 r., gdyż są one względniejsze dla oskarżonego z uwagi choćby na brak konieczności obligatoryjnego orzeczenia jednego z obowiązków z art. 72 § 1 k.k.

O wydatkach za postępowanie odwoławcze Sąd Okręgowy orzekł na podstawie art. 636 § 1 k.p.k. w zw. z art. 627 k.p.k., § 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości 2003 r. w sprawie wysokości i sposobu obliczania wydatków Skarbu Państwa

w postępowaniu karnym (tekst jedn.: Dz. U. z 2013 r., poz. 663) oraz § 3 ust. 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 18.06.2014 r. w sprawie opłat za wydanie informacji z Krajowego Rejestru Karnego (Dz. U. z 2014 r., poz. 861).

O opłacie od oskarżonego za postępowanie odwoławcze Sąd orzekł natomiast

w oparciu o art. 2 ust. 1 pkt. 2, art. 3 ust. 1 oraz art. 8 ustawy z dnia 23 czerwca 1973 r.

o opłatach w sprawach karnych (tekst jedn.: Dz. U. z 1983 r., Nr 49, poz. 223 ze zm.) określając jej wysokość na 280 zł.

Andrzej Borkowski Robert Rafał Kwieciński Agata Wilczewska